

Pablo Toribio, *Benedykt Wiszowaty's »Medulla historiae ecclesiasticae«. Critical Edition of a Late Socinian Account of Church History*, Stuttgart 2024, Franz Steiner Verlag, ss. 293.

Opublikowana po raz pierwszy w wydaniu krytycznym opracowanym przez Pabla Toribio *Medulla historiae ecclesiasticae* Benedykta Wiszowatego stanowi niezwykle istotne źródło do badań nad heterodoksją religijną epoki wczesnonowożytnej i siedemnastowieczną historiografią protestancką. Ów interesujący traktat historyczny, będący „przypuszczalnie ostatnią poważną pracą pochodzącą od polskich socynian” (s. 10; tł. W.K.), jak określił go Autor za Lechem Szczuckim, powstał ok. 1685 r. i nie został wydany drukiem w epoce, nie był więc w związku z tym szerzej analizowany. W stanie badań w zasadzie najkompletniejszym dotąd opracowaniem na jego temat był artykuł L. Szczuckiego z 1979 r.¹ i odtąd jedynie okazjonalnie odwoływano się do tego dzieła Wiszowatego, a jest ono warte uwagi z co najmniej kilku powodów. Przede wszystkim stanowi najobszerniejszą samodzielną wypowiedź historiograficzną Wiszowatego, postaci pozornie „milczącej” w piśmiennictwie siedemnastowiecznym, bo znanej przede wszystkim jako redaktor innych dzieł historycznych, tj. *Bibliotheca Antitrinitariorum* Christoph'a Sanda (1684) i *Historia reformationis Polonicae* Stanisława Lubienieckiego (1685), a wcześniej wraz z ojcem Andrzejem współredaktor drugiego i rozszerzonego o obszernie aneksy wydania *Slavonia reformata* Andrzeja Węgińskiego (1679). Traktat Wiszowatego pozwala lepiej zrozumieć, jak sam określał swoje rozumienie historii kościelnej (i tym samym zmian w doktrynach teologicznych) względem teologii przedreformacyjnej, fundatorów ruchu reformacyjnego, jak i starszych od siebie o jedno lub dwa pokolenia historiografów antytrynitarskich, których wydania przygotowywał i – okazjonalnie – przywoływał w swoim traktacie. Co więcej, związły charakter jego wypowiedzi sugeruje także funkcje, jakie można przypisać tekstowi, w szczególności dydaktyczną (najpóźniejsze przekazy Autor uznał są za dowód kopiowania utworu na potrzeby edukacyjne kolegium unitariańskiego w Koloszwarze, s. 48).

Medulla historiae ecclesiasticae stanowi teologiczno-historyczny traktat mający na celu udowodnienie ciągłości nietrynitarnego, racjonalnego chrześcijaństwa od czasów apostoelskich po wiek XVII. Autor analizuje dzieje Kościoła w 25 rozdziałach, wskazując postacie i nurty, które jego zdaniem

¹ L. Szczucki, *Socinian Historiography in the Late 17th Century: Benedykt Wiszowaty and His »Medulla historiae ecclesiasticae«*, w: *Continuity and Discontinuity in Church History. Essays Presented to George Huntston Williams*, ed. by T. George, F. Church, Leiden 1979, s. 285–300. Tekst później zaadaptowany do nieznacznie zmodyfikowanej wersji polskiej: *Z dziejów historiografii socyniańskiej (Benedykta Wiszowatego »Medulla historiae ecclesiasticae«)*, OiRwP, 25, 1980, s. 139–150.

reprezentowały „prawdziwą” wiarę, wolną od doktrynalnych wypaczeń, takich jak dogmat Trójcy Świętej. Szczególną uwagę poświęca herezjologii, reinterpretując wielu myślicieli potępionych przez Kościół rzymski (np. Nestoriusza, Eutychesa, Fotyna z Sirmium). Jego narracja obejmuje okres wczesnego chrześcijaństwa (rozdz. I–XI), debaty dotyczące Trójcy w okresie po soborze nicejskim (rozdz. XII–XV), poszukiwanie śladów doktrynalnych zgodnych z unitarianizmem w okresie średniowiecza (rozdz. XVI–XXII), działalność waldensów i albigensów jako prekursorów reformacji (rozdz. XXIII) i wreszcie epokę nowożytną, gdy zawiązywały się wspólnoty braci polskich, remonstrantów czy unitarian węgierskich i transylwańskich (rozdz. XXIV–XXV). Wiszowaty przyjął w tej pracy perspektywę stosowaną w protestanckiej historiografii „kontrhistorii” (s. 23), dla której źródeł upatruje Autor już to w wywodzących się ze świata luterańskiego katalogach „świadków prawdy” (*testes veritatis*), reprezentowanych przez znane dzieło Matthiasa Flaciusa Illyricusa z 1556 r. posługujące się tym terminem, już to w pracach silniej związanych z szerszym projektem historiozoficznym inspirowanym radykalną reformacją, jak np. encyklopedyczna *Chronika, Zeitbuch und Geschichtsbibel* (1531) Sebastiana Francka, w której niemiecki mistyk programowo rozpoznawał „prawdziwych naśladowców Chrystusa” w postaciach uznawanych dotąd za heretyków (s. 18). Tę formę konceptualizacji przeszłości Kościoła wpisał Wiszowaty w antytrynitarną teologię socyniańską. Jednocześnie *Medulla* pozostaje świadectwem intelektualnej i duchowej próby zachowania tożsamości braci polskich po doświadczeniu wygnania z państwa polsko-litewskiego w 1658 r.

Recenzowana książka składa się z dwóch głównych części: zwięzłego wstępu (s. 1–55), uwzględniającego także omówienie zasad edycji i podstawy wydania, oraz krytycznego wydania łacińskiego tekstu traktatu *Medulla* (s. 55 i n.), opisywanego w trzech aparatach i aneksach. Wprowadzenie do tekstu jest rzetelnym opracowaniem biograficznym i filologiczno-rękopiśmienniczym. Całość otwiera szkic życiorysu Wiszowatego, który nie tylko podsumowuje dotychczasową wiedzę w tym zakresie, ale i przynosi kilka nowych ustaleń. Pozwala on prześledzić losy Wiszowatego od jego edukacji i działalności redakcyjnej w Amsterdamie po objęcie funkcji ministra zboru unitariańskiego w Kosinowie w Prusach. Narracja ta jest w dużej mierze oparta na źródłach archiwalnych. Poza znaną już L. Szczuckiemu korespondencją Wiszowatego z Philippem van Limborchem (1633–1712), niderlandzkim teologiem remonstranckim, Autor przywołuje nieomawiany wcześniej w tym kontekście (o ile mi wiadomo) list z 1704 r. wysłany przez polskiego socynianina do Jeana Le Clerca, od osiedlenia się w 1684 r. w Amsterdamie obracającego się w kręgu remonstrantów. Dokument pozwala m.in. uzupełnić o kilka szczegółów wiedzę o początkach pobytu Wiszowatych w Amsterdamie (s. 10), a także na temat poglądów Benedykta na niektóre szczegółowe kwestie związane z socyniańską tradycją teologiczną (s. 12). Autor wprawdzie na wstępie informował też o kwerendach przeprowadzonych na

zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Lejdzie (s. 5), gdzie przechowywane są niektóre materiały po Wiszowatym (jak anotowane przez niego wydanie *Bibliotheca Antitrinitariorum*)², chociaż do tych źródeł brak bezpośrednich odniesień w aparacie naukowym książki.

Osobne miejsce we wstępie zajmują zagadnienia związane z tekstem i okolicznościami jego powstania, a także obiegiem rękopiśmiennych kopii oraz zachowanymi przekazami. Część ta uwzględnia próbę uwiarygodnienia datowania traktatu na drugą połowę lat osiemdziesiątych XVII w.; Autor przypuszcza także, że celem Wiszowatego była publikacja dzieła w Amsterdamie, mimo że ostatecznie z nieznanых powodów do niej nie doszło (s. 18). Omawiając treść, P. Toribio podkreśla istotną zależność pracy od dzieła Christoph'a Sanda *Nucleus historiae ecclesiasticae* (1669, wyd. 2: 1676), na co zwracał uwagę już L. Szczucki. Przedstawienie zagadnień podejmowanych w dziele (s. 24–35) jest jednak przede wszystkim funkcjonalnym streszczeniem całości, wydobywającym najważniejsze problemy podejmowane przez Wiszowatego i wskazującym główne źródła, z których korzystał socynianin, co ułatwia wstępne zorientowanie się w sposobie organizacji materiału i narracji zbudowanej w dziele. Wywód zamyka szczegółowe omówienie czterech przekazów rękopiśmiennych tekstu: nieomawianego wcześniej w literaturze przekazu oznaczonego jako B z węgierskiej Biblioteki Narodowej (Széchényiego) w Budapeszcie i uznanego za autograf ostatecznej autorskiej redakcji (a w związku z tym wybranego na podstawę wydania), a także: rękopisu oznaczonego jako H z Hamburga (znanego już od XVIII w.) i dwóch późniejszych kopii D oraz E z Klużu-Napoki (historycznego Koloszwaru). Źródła te Autor opisał szczegółowo i przekonująco zbudował hipotezy na temat relacji między nimi, co świadczy o dobrze wykonanej pracy filologicznej. Szkoda może tylko, że w opisie przekazów nie uwzględniono informacji o ewentualnych znakach wodnych papieru, jeśli dałyby się zidentyfikować, zwłaszcza że późniejsze odpisy mają znaki własnościowe dopiero z XIX w.: być może to pozwoliłoby wysnuć więcej wniosków na temat ich pochodzenia i tym samym pomóc ustalić więcej szczegółów na temat ewentualnego obiegu: na jakim papierze przygotowano B uznany za autograf? Czy H rzeczywiście jest związana z manuskryptem wysłanym przez Wiszowatego Limborchowi (s. 48)? Gdzie wykonano odpisy D i E przechowywane dzisiaj w Rumunii? Sądzę również, że zasadne byłoby umieszczenie w książce reprezentatywnych fotografii opracowywanych rękopisów (choćby przekazu B uznanego za podstawę wydania i autograf, który tym samym dałby próbkę pisma Wiszowatego). Reprodukowanie w publikacjach nadal ma wszakże wartość dokumentacyjną i na pewno byłoby przydatne się pod kątem dalszych badań porównawczych, zwłaszcza że żaden z rękopisów, o ile mi wiadomo, nie został zdigitalizowany i publicznie udostępniony. Bez dostępu do

² G. H. Williams, *Preface*, w: S. Lubieniecki, *History of the Polish Reformation and Nine Related Documents*, Minneapolis 1995, s. 317.

tekstu trudno oczywiście oceniać jakość przygotowanej transkrypcji. Aparaty jej towarzyszące mają jednak dużą wartość informacyjną i pozwolą na wszechstronne wykorzystanie edycji. Odnotowywanie similiów względem innych tekstów ukazuje naocznie miejsca zbieżne z traktatem Sanda, istotnie najliczniejsze względem innych zidentyfikowanych, spośród których szczególnie wielu jest pisarzy wczesnochrześcijańskich (np. Augustyn, Tertulian, a także popularny wśród protestantów Teodoret z Cyru). Poza tym Autor opisuje lekcje przekazu B i wprowadzone koniektury, a także zestawia je z wariantywnymi lekcjami z innych przekazów. Edycję wieńczy zestaw aneksów: wykaz marginaliów pochodzących z przekazów B i H (incydentalnie włączanych później do D i E, co odnotowano w aparacie) oraz indeksy: przywoływanych w rozpoznanych similiach autorów, odniesień biblijnych i nazw osobowych. Czyni to z edycji P. Toribia praktyczne narzędzie do dalszej pracy.

Podsumowując, krytyczne wydanie traktatu *Medulla historiae ecclesiasticae* stanowi ważny wkład w badania nad późnym socynianizmem, ale także i szerzej – wczesnonowożytną historiografią heterodoksyjną i protestancką teologią antytrynitarną. Niewątpliwie ułatwi dalsze badania, ponieważ zawiera solidnie przygotowany przez P. Toribia tekst, opracowany z nieomawianego wcześniej rękopisu, spisane go najpewniej przez Wiszowatego.

Wojciech Kordyżon
Uniwersytet Warszawski